

ŹRÓDŁA, MATERIAŁY, MISCELLANEA

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2019.19>

PAWEŁ NOWAKOWSKI
(Uniwersytet Wrocławski)

STOSUNEK PRACOWNIKÓW PRZEDSIĘBIORSTW TORUŃSKICH
DO WŁADZ PAŃSTWOWYCH W LATACH 1983–1989 W ŚWIETLE AKT
KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ I NIEZALEŻNYCH CZASOPISM

Słowa kluczowe: nastroje społeczne, społeczeństwo, robotnicy, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR), historia Torunia, historia najnowsza Polski, Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL)

I. WSTĘP

Celem artykułu jest zidentyfikowanie i omówienie nastrojów, opinii i działań pracowników przedsiębiorstw toruńskich w odniesieniu do władz państwowych w okresie po stanie wojennym do wyborów w 1989 r. W przeciwieństwie do podejścia dominującego we współczesnej historiografii przedmiotem badań zaprezentowanych w tym studium nie jest rekrutująca się spośród załóg pracowniczych opozycja polityczna¹, lecz załogi pracownicze jako takie. Co więcej, tekst ten ma za zadanie wyeksponować stosunek pracowników nieangażujących w opozycji. Artykuł jest kontynuacją studium na temat nastrojów i działań toruńskich pracowników, poświęconego ich stosunkowi do zależnych od władz związków zawodowych tworzonych na podstawie ustawy z 1982 r. (oraz późniejszej uchwały Rady Państwa)². Stan badań na temat nastawienia załóg toruńskich zakładów do władzy jest nadal w fazie początkowej.

Wydaje się, że z metodologicznego punktu widzenia problematyka badawcza tego artykułu jest trudniejsza do podjęcia niż identyfikacja nastrojów, opinii i działań tych pracowników, którzy byli aktywnymi opozycjonistami. Grupy i jednostki zajmujące się działalnością skierowaną przeciwko władzy są

¹ Definicję opozycji politycznej w PRL zob. w: Andrzej FRISZKE, *Opozycja polityczna w PRL 1945–1980*, Londyn 1994, s. 5.

² Zob. Paweł NOWAKOWSKI, *Przyczynek do studiów nad stosunkiem załóg przedsiębiorstw toruńskich do tzw. nowych związków zawodowych w latach 1983–1989*, *Zapiski Historyczne*, t. 78: 2013, z. 1, s. 123–146.

bowiem stosunkowo łatwe do wyodrębnienia z ogółu zatrudnionych – znane są nazwiska konkretnych osób i ich działalność³. Ponadto opozycjoniści skupiali się wokół podziemnych środowisk i wydawnictw, w których część z nich publikowała swoje teksty. Jest to kapitalne źródło do badania ich stosunku do rządzących. Oczywiście także władze, zwłaszcza zaś policja polityczna, zbierały informacje na temat aktywności działaczy opozycyjnych, inwigilowały ich i rozpracowywały, co znalazło szerokie odzwierciedlenie w wytworzonej dokumentacji.

Określenie stosunku do władzy w przypadku osób niewchodzących w skład grup antyrządowych jest jednak możliwe, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę to, że aktywni opozycjoniści stanowili w swoich zakładach pracy zdecydowaną mniejszość. Według przybliżonych szacunków Wojciecha Polaka liczba osób zaangażowanych w działalność opozycyjną w regionie toruńskim w latach osiemdziesiątych wynosiła około 3 tysięcy. Stanowiły one 0,5% mieszkańców i 1% osób pracujących w województwie toruńskim⁴. Dlatego w sytuacji, kiedy nie dysponuje się danymi *stricto* na temat osób niezaangażowanych w działania przeciwko władzom lub ustrojowi, pozostaje opierać się na danych ogólnych. Z pewnością badania takie nie odwzorowują stanu faktycznego ze stuprocentową dokładnością, jednakże skala błędu – zwłaszcza biorąc pod uwagę powyższe wyliczenia – musi być znikoma.

Analogicznie także dane na temat społeczności całego miasta mówią co nieco o stosunku do władzy wśród nieangażujących w opozycji pracowników toruńskich przedsiębiorstw. Oprócz niewielkiej liczby aktywnych opozycjonistów decyduje o tym to, że w PRL zdecydowana większość pracowników znajdowała zatrudnienie właśnie w dużych przedsiębiorstwach⁵. Warto też dodać, że polityka rządzących zmierzała do pełnego zatrudnienia.

³ Szczegółowe dane na temat środowisk opozycyjnych w Toruniu zob. w: Wojciech POLAK, *Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (13 XII 1981 – 4 VI 1989)*, Toruń 2003.

⁴ *Ibid.*, s. 560–561.

⁵ W Polsce Ludowej przemysłową wizytówką Torunia stopniowo stawały się fabryki. W 1949 r. powstały Pomorskie Zakłady Wytwórcze Aparatury Niskiego Napięcia „Ema-Apartor”, gdzie produkowano głównie aparaturę dla kopalń. W 1963 r. na bazie licencji brytyjskiego koncernu Imperial Chemical Industries utworzono Toruńskie Zakłady Włókien Chemicznych „Chemitex-Elana”, wytwarzające włókna poliestrowe. Z kolei z włókien tych produkowano odzież w Toruńskiej Przędzalni Czesankowej „Merinotex”, która powstała w 1966 r. Trzy lata wcześniej wyodrębniono – uprzednio funkcjonujące w formie oddziału grudziądzkiej „Warmy” – Toruńskie Zakłady Urządzeń Okrętowych „Towimor”, produkujące mechanizmy do przenoszenia i przesuwania ładunków na statkach, m.in. windy. Zob. Sławomir KAMOSIŃSKI, *Proces industrializacji w regionie Kujaw i Pomorza w okresie Polski Ludowej (1945–1989). Próba bilansu*, [in:] *W warsztacie, w manufakturze, w fabryce i w sklepie*, red. Działaw BIEGAŃSKI, Wojciech

Podstawę źródłową artykułu stanowi zespół archiwalny Komitetu Wojewódzkiego (dalej: KW) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: PZPR) w Toruniu oraz wybrane podziemne czasopisma toruńskie. Tekst ma strukturę chronologiczno-problemową, dzięki czemu możliwe jest omówienie konkretnych zagadnień z jednoczesnym zachowaniem narracji prezentującej dynamiczny proces.

II. ROK 1983

1. ROCZNICA POROZUMIEŃ SIERPNIOWYCH

Ostatnie miesiące stanu wojennego nie przyniosły w Toruniu spektakularnych wystąpień przeciwko władzy. Nie odbywały się w tym czasie zbiorowe demonstracje, a sytuacja w zakładach pracy utrzymywała się w normie. Sprzeciw wobec rządzących wyrażano za pomocą kolportażu ulotek i gazet drugiego obiegu, wydawanych głównie przez środowiska „solidarnościowe”. Odnotowano niemal 150 wystąpień „wrogiej propagandy pisanej” oraz pojawienie się w sferze publicznej prawie 50 napisów i plakatów. Administracja państwa weszła w posiadanie ponad 2,8 tysiąca ulotek. Obiektem tych akcji propagandowych były działania władz, organizacje takie jak PZPR, Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego (dalej: PRON), związki zawodowe⁶ oraz „przyjaźń polsko-radziecka”. Zjawiska te występowały w większym natężeniu w okresach świąt majowych i podczas rocznicy porozumień z sierpnia 1980 r.⁷

Atmosfera społeczno-polityczna po zniesieniu stanu wojennego nie była szczególnie zaogniona, o czym świadczyć może ocena przedstawiona w referacie na posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR 25 X 1983 r. Stwierdzono tam, że „dominującą postawą charakteryzującą zachowania załóg zakładów pracy i społeczności poszczególnych środowisk w naszym województwie jest dążenie do pełnej normalizacji życia, do wewnętrznego spokoju [...]”⁸.

Władze wojewódzkie pozytywnie oceniały wpływ stanu wojennego na postawy wobec rządzących. Za jeden z jego skutków uznawały powstrzymanie

POLAK, Michał BIAŁKOWSKI, Toruń 2013, s. 169; idem, *Tradycja i nowoczesność. Kształtowanie się przestrzeni przemysłowej w Toruniu w latach Polski Ludowej*, [in:] *ibid.*, s. 190.

⁶ Zob. P. NOWAKOWSKI, *op.cit.*, *passim*.

⁷ Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej cyt. APT), Komitet Wojewódzki (dalej cyt. KW) PZPR w Toruniu, sygn. 78, Protokoły posiedzeń plenarnych KW PZPR z zał., 12.09.–22.12.1983, Referat na Plenum KW PZPR w Toruniu o tematyce: Ocena aktualnego stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz zadania partii w zwalczaniu negatywnych zjawisk społecznych.

⁸ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 78, Protokoły wraz z załącznikami z posiedzeń plenarnych KW PZPR. 12.IX–22.XII.1983, Protokół z plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Toruniu z dnia 25.10.1983 r., Główne kierunki działania Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej w zakresie realizacji ideologicznych zadań partii uchwalonych na XIII Plenum KC PZPR.

odwrotu społeczeństwa od idei socjalistycznych. Jednak zwracano również uwagę na to, że duża część ludzi nie była przekonana do obowiązującego ustroju i działalności aparatu władzy. Wiele osób miało bierne i apatyczne nastawienie do państwa, nie wierzyło w szanse poprawy sytuacji w Polsce⁹.

Warto jednak odnotować, że w 1987 r., tj. cztery lata później, zupełnie inną opinię na temat wpływu stanu wojennego na postawy społeczeństwa względem władzy przedstawił na łamach podziemnego pisma „Inicjatywy” przewodniczący toruńskiej „Solidarności” Antoni Stawikowski. Na pytanie: „Jak więc Pan ocenia stan tzw. nastrojów społecznych w naszym regionie?” odpowiedział tak: „Podobnie jak w całej Polsce. Wprowadzenie stanu wojennego spowodowało, że olbrzymia większość społeczeństwa polskiego odrzuciła realny socjalizm w sferze jego wartości społecznych i politycznych”¹⁰.

Pierwszym poważniejszym testem stosunku społeczności toruńskiej do władzy mogła być trzecia rocznica sierpnia 1980 r. Robotnicy, szczególnie starsi, wąpili w szeroki wymiar zapowiadanych na 31 sierpnia strajków. Sądzono, że „społeczeństwo jest już zmęczone ciągłym «straszeniem» i napięciem [...]”¹¹, powodem którego było podziemie solidarnościowe. Warto dodać, że – według akt KW PZPR – źle mówiono wtedy także o samym Lechu Wałęsie. Uważano, że nie był on wówczas już tak istotną osobą, jak przedtem i że robotnicy już mu nie ufają; zarzucano mu też pęd ku popularności¹². Wśród załóg toruńskich zakładów przemysłowych, takich jak Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Torpo”, Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Kopernik”, Pomorskie Zakłady Drobiarskie „Poldrób”, Toruńskie Zakłady Urządzeń Młyńskich „Spomasz”, negatywnie oceniano wówczas liczbę publikacji prasowych i programów telewizyjnych poświęconych osobie przewodniczącego „Solidarności”¹³. Uważano, że jest ich zbyt dużo i stwierdzano, że L. Wałęsa jest „takim samym robotnikiem, jak inni i nie powinien absolutnie zasługiwać na tyle uwagi”¹⁴.

W dyskusjach na temat transmisji telewizyjnej ze spotkania wicepremiera Mieczysława Rakowskiego ze stoczniovcami gdańskimi 25 VIII 1983 r. dominowały głosy przyznające palmę zwycięstwa przedstawicielowi władzy. Niemniej jednak część pracowników „Elany” była przekonana o nagonce na L. Wałęsę, której celem miała być jego kompromitacja i wyjazd z kraju. Skrajnie różne opinie przedstawiano w Przedsiębiorstwie Transportowo-Sprzę-

⁹ Ibid.

¹⁰ Inicjatywy. Pismo członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”, 1987, nr 3.

¹¹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 374, Teleksy KW do KC, nr 433 [26 VIII 1983].

¹² Ibid.

¹³ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 374, Teleksy KW do KC, nr 430 [24 VIII 1983].

¹⁴ Ibid.

towym „Transbud”. Podczas gdy jedni byli przychylni L. Wałęsie, inni chcieli wydalenia go z Polski. W toruńskich spółdzielniach „Odrodzenie”, „Rzut”, „Kreacja” chwalono M. Rakowskiego za wykazanie się podczas spotkania odpornością psychiczną, dzięki czemu, jak twierdzili pracownicy, uniknął prowokacji, a także za przekonujące wypowiedzi. Ponadto w kręgach robotniczych uważano, że aktywni przeciwnicy władzy mylnie oceniają rzeczywistość i że ich środowisko uległo totalnej kompromitacji. Zdaniem toruńskich władz wojewódzkich spotkania z M. Rakowskim i wcześniejsze z Wojciechem Jaruzelskim wlały w społeczeństwo optymizm¹⁵, choć tego rodzaju wypowiedzi można uznać co najwyżej za przejaw myślenia życzeniowego.

W rocznicę porozumień sierpniowych rzeczywiście nie doszło do strajków. Był to dzień normalnej pracy – w zakładach nie było żadnych protestów, a praca przebiegała w zwyczajnym tempie. Pracownicy nie zbojkotowali też komunikacji miejskiej, do czego nawoływała opozycja¹⁶. Niemniej jednak w celu upamiętnienia rocznicy podpisania porozumienia z 1980 r. na toruński bulwar przyszło – według „Toruńskiego Informatora «Solidarności»” (dalej: TIS) – kilkaset, a zdaniem KW PZPR – od 150 do 200 osób. Na wieczornej mszy świętej, odprawionej w kościele pw. Matki Boskiej Zwycięskiej w intencji ojczyzny, zjawilo się, wedle TIS-u trzy, a zdaniem władz wojewódzkich dwa tysiące ludzi, którzy modlili się m.in. w intencji ofiar stanu wojennego. Także inne toruńskie kościoły były tego dnia wypełnione po brzegi. W KW PZPR stwierdzono, że udział w mszach świętych był tego dnia o wiele liczniejszy niż 16 dnia każdego miesiąca (tj. w dzień wyboru Karola Wojtyły na papieża)¹⁷. Nie był to wprawdzie akt otwartego oporu wobec władzy, jednak obecność w kościele w celu upamiętnienia dnia narodzin niezależnych związków zawodowych była manifestacją symbolicznego sprzeciwu wobec rządzących¹⁸.

Inaczej, lecz biorąc pod uwagę powyższe wyliczenia, raczej nieadekwatnie, sytuację w tym okresie interpretował KW PZPR. W telesie do Komitetu Centralnego (dalej: KC) dość enigmatycznie poinformował o przewadze negatywnych opinii na temat „form protestu” 31 sierpnia na terenie Polski i podsumował, że: „Mówi się, że podziemie jest już przegrane i są to ostatnie nie-

¹⁵ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 374: Teleksy KW do KC, nr 437 [30 VIII 1983].

¹⁶ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 375, Teleksy KW do KC, nr 441 [1 IX 1983]; por. Ryszard KOZŁOWSKI (pseud. Narcyz SZUTNIK), „Solidarność” w regionie toruńskim. 13 XII 1981 – 31 VII 1984, Toruń 1988, s. 93–94.

¹⁷ Toruński Informator „Solidarności”. Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Toruńskiego, 1983, nr 65; APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 375, Teleksy KW do KC, nr 441 [1 IX 1983].

¹⁸ Uroczystościom kościelnym tego dnia towarzyszyła oprawa „solidarnościowa”; zob. W. POLAK, op.cit., s. 325.

dobitki”¹⁹. Osoby związane z podziemną „Solidarnością” oceniały sytuację odmiennie²⁰.

Następne dni w regionie toruńskim również nie przyniosły niekorzystnych dla władz wydarzeń. W KW ponownie mówiono o normalizacji sytuacji społeczno-politycznej, zauważając jednak, że zagrożenia całkowicie nie zniknęły. W każdym razie sytuacja ta była raczej zadowalająca dla partii, gdyż w owym czasie bardziej skupiała się ona np. na problemach nałogów wśród pracowników aniżeli na „niepokojach społecznych”. W połowie września 1983 r. zanotowano dużą zmianę na korzyść władzy w nastrojach w toruńskich cukrowniach. Obecny na jednym z zebrań w KW PZPR Prokurator Generalny PRL uznał sytuację na temat ładu i bezpieczeństwa publicznego w województwie toruńskim za korzystną na tle całego kraju²¹.

2. PODWYŻKA CEN ŻYWNOSCI

Kolejny, o wiele poważniejszy test nastrojów i stosunku do władzy miał miejsce niedługo później. Dnia 14 IX 1983 r. w prasie ukazał się wywiad z ministrem do spraw cen Zdzisławem Krasińskim, który zapowiedział podwyżkę cen żywności na początku następnego roku. Rząd uzasadniał konieczność tego kroku głównie wzrostem cen skupu płodów rolnych²². Informacja ta wywołała falę niezadowolenia wśród społeczności Torunia, jednak atmosfera złagodniała po opublikowaniu w prasie informacji Polskiej Agencji Prasowej²³, dementującej doniesienia, jakoby podwyżki miały zostać wprowadzone nawet od 1 października. Rejonowe Ośrodki Pracy Partyjnej (dalej: ROPP) informowały, że mimo iż „ludność [...] nadal jest nieprzychylna wszelkim podwyżkom, nie komentuje tego faktu takim wzburzeniem i zdenerwowaniem, jakie miało miejsce po ogłoszeniu wywiadu z Ministrem Krasińskim”²⁴.

Działanie władz negatywnie odebrali również członkowie partii. W części zakładów mocno krytykowali to, że władze informowały o podwyżce w czasie odbywającej się wówczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Uważali, że rządzący wywoływali swoimi działaniami niekorzystną atmosferę dla partii²⁵.

¹⁹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 375, Teleksy KW do KC, nr 446 [5 IX 1983].

²⁰ Ibid.

²¹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 76, Protokół Posiedzenia Plenarnego KW PZPR, 12.09.1983, Protokół z plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Toruniu w dniu 12.09.1983 r.; APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 375, Teleksy KW do KC, nr 462 [14 IX 1983].

²² *Ile bochenków chleba za średnią płacę... Rozmowa ze Zdzisławem Krasińskim, ministrem do Spraw Cen*, Trybuna Ludu, 4 IX 1983; *Wkrótce konsultacje w sprawie podwyżki cen żywności*, Nowości, 4 IX 1983.

²³ *Nie będzie w tym roku podwyżki cen żywności*, Trybuna Ludu, 19 IX 1983.

²⁴ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 375, Teleksy KW do KC, nr 471 [20 IX 1983].

²⁵ Ibid.

Pracownicy przemysłu spożywczego uważali, że wzrost cen bez jednoczesnego wzrostu płac albo rekompensat może wywołać jawny sprzeciw, choć brano też pod uwagę, że do sprzeciwu może dojść także wtedy, gdy społeczeństwo po prostu nie zaakceptuje decyzji władz²⁶. Pracownicy Toruńskich Zakładów Urządzeń Okrętowych „Towimor”, a także „Elany” i „Toralu” twierdzili, że rządzący chcieli wykorzystać kwestię podwyżki do manipulowania społeczeństwem. Mówiono, że konsultacje to niemająca wpływu na decyzję władz fikcja. Natomiast pracujący w tych zakładach członkowie PZPR w większości wykazywali zrozumienie dla podwyżki²⁷. Najbardziej radykalne wypowiedzi padały wśród pracowników inżynieryjno-technicznych w Toruńskich Zakładach Budowy Urządzeń Chemicznych „Metalchem”. Twierdzili oni, że „obecna proponowana podwyżka cen podobnie jak w 1976 r[oku] może być ostatnim sygnałem ostrzegawczym dla władz” i może doprowadzić do zamieszek²⁸. Aczkolwiek w regionie toruńskim można było się spotkać również z oceną, że planowany wzrost cen nie był aż tak duży, jak się spodziewano²⁹.

„Toruński Informator «Solidarności»” donosił, że z obawy przed reakcją społeczeństwa milicja była w stanie pogotowia³⁰. Był to jednak raczej wyraz przezorności aparatu władzy, gdyż zasadniczo interpretacja rządzących była taka, że społeczeństwo nie negowało planu podwyżek. Wyjątek miały stanowić osoby mało zarabiające, renciści i emeryci. W każdym razie nie doszło do protestów³¹. Dla torunian istotne było to, że władza poinformowała społeczeństwo o podwyżce z wyprzedzeniem, co wcześniej nie zawsze miało miejsce. Uważano jednak, że planowane podwyżki obejmują zbyt wiele dóbr. Robotnicy mieli wątpliwości dotyczące jakości artykułów po podwyżce i ich dostępności³². Zgoda na wzrost cen dotyczyła pieczywa oraz mięsa gorszego gatunku i jego przetworów, lecz tylko pod warunkiem poprawy jakości. Żadnego zrozumienia nie uzyskał natomiast pomysł podwyżki cen mięs lepszego gatunku, a także wędlin i masła. Stanowisko takie charakterystyczne było zwłaszcza dla rodzin wielodzietnych, emerytów, rencistów i robotników³³.

W dniu 21 X 1983 r. do Torunia przyjechał minister Z. Krasieński. Podczas spotkania z 400 przedstawicielami największych załóg toruńskich (z „Ełaną” na czele) pracownicy nie cofali się przed zadawaniem mu szczerych pytań.

²⁶ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 554 [12 XI 1983].

²⁷ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 559 [15 XI 1983].

²⁸ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 561 [16 XI 1983].

²⁹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 554 [12 XI 1983].

³⁰ Toruński Informator „Solidarności”. Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Toruńskiego, 1983, nr 70.

³¹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 563 [17 XI 1983].

³² APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 564 [18 XI 1983].

³³ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 563 [17 XI 1983].

Pytali, „czy podwyżka cen wpłynie na poprawę jakości towarów, o zasadność polityki cen skupu produktów rolnych, jak i o system płac w ogóle. Wyrażano obawy, że podwyżka cen spowoduje dalsze rozwarstwienie ekonomiczne społeczeństwa. Mówiono o niesprecyzowanym nadal minimum socjalnym. Jednocześnie zwracano uwagę na potrzebę sukcesywnych podwyżek cen artykułów żywnościowych w miarę wzrostu cen skupu. Zdaniem wypowiadających się spowodowałyby to niski procent przyrostu cen, a nie jak obecnie na poziomie 15–17%”³⁴. Należy dodać, że część załogi „Elany” źle odebrała wizytę ministra. Zarzucano mu niekompetencję i nierzeczowość oraz że spotkanie nie przyczyniło się do niczego w kwestii konsultacji podwyżki³⁵.

3. POWRÓT DO REGLAMENTACJI TŁUSZCZÓW

Jednak to nie perypetie wokół zapowiedzi podwyżki stały się powodem znacznego pogorszenia się nastrojów wśród torunian. W dniu 30 października do publicznej wiadomości podano decyzję o powrocie do reglamentacji tłuszczów³⁶. W związku z tym KW informował Warszawę: „Atmosfera w miejscach publicznych [jest] fatalna. Rozprzestrzenianiu [się] tej atmosfery pomaga fakt, że na święto zmarłych gromadzą się rodziny, znajomi i w skupiskach narasta wroga atmosfera”³⁷. Tym razem sytuacja była więc mocno zaogniona, o czym jeszcze dobitniej świadczą opinie wyrażane przez aktyw PZPR. Członkowie partii byli oburzeni, ponieważ okazali się zupełnie niewiarygodni, „gdyż niemal do dnia decyzji w ślad za informacjami centralnymi zapewniano, że nie będzie powrotu do reglamentacji”³⁸. Kandydaci na partyjne funkcje byli rozczarowani do tego stopnia, że myśleli o rezygnacji z ubiegania się o nie. Na zebraniach partyjnych stwierdzano, że „nie można tak niefortunnym decyzji odebrać inaczej, niż jako świadome bądź nieprzemyślane paraliżowanie stabilizacji”³⁹. Bardzo negatywne opinie i nastroje panowały wśród członków PZPR np. w „Aparatorze” i w Toruńskich Zakładach Przemysłu Nieorganicznego „Polchem”. Mówili oni, że władza oszukała społeczeństwo, gdyż pierwotnie informowała, że nie dojdzie do wprowadzenia reglamentacji tłuszczów. Rządzącym zarzucali działalność przeciwko partii i poważny spadek autorytetu jej członków w społeczeństwie⁴⁰. Poza tym osoby należące do partii zarzucały niekompetencję władzom wojewódzkim, twierdząc, że te nie wiedziały o decyzjach

³⁴ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 415 [22 XI 1983].

³⁵ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 573 [24 XI 1983].

³⁶ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 376, Teleksy KW do KC, nr 534 [31 X 1983].

³⁷ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 376, Teleksy KW do KC, nr 533 [31 X 1983].

³⁸ Ibid.

³⁹ Ibid.

⁴⁰ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 376, Teleksy KW do KC, nr 534 [31 X 1983].

pojęmowanych w Warszawie. Samą decyzję oceniano również negatywnie – jako przejaw braku umiejętności władz w przewyżczeniu problemów⁴¹.

Oszustwo to spowodowało, że ludzie poczuli się zlekceważeni przez rządzących. Torunian nie przekonywała też przedstawiana argumentacja, w efekcie czego nastąpiło kolejne pogorszenie postaw wobec władz⁴². Pracownice „Torpo” i Zakładów Elektronowych „Unitra-Toral” pytały, „gdzie jest kierownicza rola partii [i] czy [to] partia decydowała o reglamentacji masła”⁴³. Społeczeństwo krytkowało też zaniechanie przez rządzących konsultacji z obywatelami w tej sprawie⁴⁴. W dniu 11 XI 1983 r. odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC PZPR z pracownikami „Apatora”. Wśród poruszanych spraw członkowie załogi podnosili także kwestię złego, ich zdaniem, sposobu wprowadzenia reglamentacji⁴⁵.

4. CZŁONKOSTWO W PARTII

Jeśli chodzi o przynależność robotników do PZPR krótko po stanie wojennym, na koniec listopada 1983 r. liczba członków i kandydatów reprezentujących klasę robotniczą wynosiła w województwie toruńskim 17,5 tysiąca (wśród 41,6 tysiąca ogółu członków i kandydatów), co stanowiło 42% w regionalnych strukturach partii. Odsetek ten był niższy w porównaniu z udziałem pracowników umysłowych, który wynosił 46%. Warto dodać, że kiedy między czerwcem 1981 a grudniem 1982 r. partię opuściło ponad 9 tysięcy osób, najwięcej było wśród nich właśnie robotników. W początkowym okresie objętym sprawozdaniem dla KW ich liczba w partii była o 20% wyższa niż pod koniec listopada 1983 r. Partia, przynajmniej w tym okresie, stawała się mniej robotnicza, a bardziej urzędnicza⁴⁶.

5. LIST DO JARUZELSKIEGO

O stosunku toruńskich pracowników do władzy świadczą nie tylko zachowania w czasie rocznic i reakcje na politykę gospodarczą państwa, lecz także ich własne inicjatywy. Pod koniec listopada 1983 r. wystosowano za pośrednictwem sekretariatu premiera list do W. Jaruzelskiego, w którym broniono aresztowanych i czekających na proces członków Komitetu Obrony Robotników.

⁴¹ Ibid.

⁴² APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 540 [3 XI 1983].

⁴³ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 535 [2 XI 1983].

⁴⁴ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 541 [4 XI 1983].

⁴⁵ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 377, Teleksy KW do KC, nr 554 [12 XI 1983].

⁴⁶ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 78, Protokoły posiedzeń plenarnych KW PZPR z zał., 12.09.–22.12.1983, Protokół z plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Toruniu odbytego w dniu 21.12.1983 r., zał. nr 3: Sprawozdanie, k. 11.

W Toruniu pod listem złożyło podpisy 1350 osób⁴⁷. Byli wśród nich członkowie załóg „Elany”, „Metronu”, „Toralu” i „Geofizyki”, ale także wielu studentów⁴⁸. Treść listu jest następująca:

Pan Generał Wojciech Jaruzelski
Prezes Rady Ministrów PRL
Warszawa

W dniu 28.09.1983 Naczelną Prokuraturę Wojskową skierowała do Warszawskiego Okręgowego Sądu Wojskowego akt oskarżenia przeciwko J. Kuroniowi, A. Michnikowi, Z. Romaszewskiemu i H. Wujcowi, określonymi jako b. członkowie kierownictwa KSS KOR. Oskarżonym przedstawiono zarzut „podejmowania czynności przygotowawczych mających na celu obalenie przemocą konstytucyjnego ustroju PRL oraz osłabienia mocy obronnej państwa”. Grozi im kara pozbawienia wolności od 1 roku do lat 10. Osoby te już od 2 lat są pozbawione wolności. Przetrzymanie tych osób w więzieniu i stawiane im zarzuty są w naszym przekonaniu rażącym aktem niesprawiedliwości i pogwałceniem powszechnie akceptowanych w naszym kraju zasad moralnych. Jest to także sprzeczne ze świadomością prawną społeczeństwa. Oskarżeni przez swoją działalność w Komitecie Obrony Robotników i NSZZ „S” nieśli pomoc ludziom represjonowanym, występowali w Obronie godności ludzkiej i pracowniczej oraz rozbudzali świadomość społeczną. Tą działalnością zyskali powszechny szacunek i uznanie. Natomiast ich poglądy i działalność polityczna – niezależnie czy ktoś się z nimi zgadza, czy nie – nie są w świadomości moralnej i prawnej społeczeństwa dążeniem do obalenia przemocą ustroju konstytucyjnego PRL. W tej sytuacji zarówno przetrzymywanie oskarżonych w więzieniu, jak i niezastosowanie wobec nich amnestii może być odczytane jako akt odwetu na pokonanym przeciwniku.

Przywołując słowa Pana Generała: „Nie szukamy odwetu” – wypowiedziane 13 grudnia 1981, i: „Nikogo nie karze się za poglądy... Odrzucamy stanowczo odwet i porachunki...” użyte w wystąpieniu przed Sejmem PRL 25.02.1982, apelujemy o uwolnienie J. Kuronia, A. Michnika, Z. Romaszewskiego i H. Wujca⁴⁹.

⁴⁷ Ryszard Kozłowski i Wojciech Polak podają liczbę 1370. Dodać też należy, że zbieranie podpisów nie było zorganizowane najlepiej, gdyż duża część torunian nie miała szansy podpisać się pod listem; zob. W. POLAK, op.cit., s. 327; R. KOZŁOWSKI, op.cit., s. 27.

⁴⁸ W. POLAK, op.cit., s. 327.

⁴⁹ Toruński Informator „Solidarności”. Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Toruńskiego, 1983, nr 72.

W tym odważnym liście zarzucono władzom państwowym, a pośrednio samemu W. Jaruzelskiemu, niesprawiedliwość i pogwałcenie moralności, za czym stały imienne podpisy. Bez ogródek napisano o obronie osób represjonowanych przez uwięzionych działaczy, a przecież wiadomo było, że za represje odpowiadał aparat państwa. Ponadto autorzy przedstawili to tak, aby nie było cienia wątpliwości, zarówno wśród społeczeństwa, jak i wśród władzy, że pomoc osobom będącym obiektem represji jest obiektywnie dobra. Dodana na koniec sugestia o kierowaniu się niskimi pobudkami, mianowicie chęcią zemsty, jako podstawą przetrzymywania wymienionych osób w więzieniu, dopełnia ten obraz.

Inną petycję w sprawie zwolnienia więzionych przywódców „Solidarności” podpisywano w Toruniu w marcu 1984 r. Dzięki lepszej organizacji zbierania podpisów do akcji miało szansę przyłączyć się więcej osób. Tym razem podpis złożyło prawie 3 tysiące osób⁵⁰.

III. ROK 1984

1. POGARSZAJĄCE SIĘ NASTROJE I POCHÓD 1 MAJA

Na początku następnego roku atmosfera społeczna w Toruniu była spokojna. W zakładach rozmawiano zwykle o codziennych problemach dotyczących cen, pensji i zaopatrzenia⁵¹, niemniej decyzja o podwyżce, mającej wejść w życie 30 I 1984 r., przyjęta została przez torunian ze spokojem, ponieważ społeczeństwo wiedziało o niej znacznie wcześniej⁵².

Negatywne oceny działalności władz w sferze społeczno-gospodarczej zaczęły się uwypuklać na przełomie lutego i marca 1984 r. Co ważne, według „Informacji wewnętrznej” punktem odniesienia tej krytyki były akceptowane programy partyjne⁵³. W kwietniu nastroje wśród toruńskich załóg uległy dodatkowemu pogorszeniu, a powodem tego stanu rzeczy były znów kwestie gospodarcze – podwyżki i sprawy z nimi związane⁵⁴.

⁵⁰ R. KOZŁOWSKI, *op.cit.*, s. 27–28.

⁵¹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 566, Informacja wewnętrzna, Do wiadomości sekretarzy instancji KZ/POP i aktywu partyjnego, Informacja wewnętrzna NR 1, Toruń, 9.01.1984 r.

⁵² APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 566, Informacja wewnętrzna, Do wiadomości sekretarzy instancji KZ/POP i aktywu partyjnego, Informacja wewnętrzna NR 2, Toruń, 17.01.1984 r.

⁵³ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 566, Informacja wewnętrzna, Do wiadomości sekretarzy instancji KZ/POP i aktywu partyjnego, Informacja wewnętrzna NR 12, Toruń, 2.03.1984 r.

⁵⁴ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 420, Materiały dot.: przebiegu i wyników kampanii politycznych/wybory do Sejmu i Rad Narodowych, czyny partyjne i inne, 1984–1985, 1987, Aktualny stan przygotowań instancji stopnia podstawowego do wyborów do rad narodowych w województwie toruńskim, k. 18.

Mimo tych problemów toruńskie władze wydawały się zadowolone z frekwencji i atmosfery podczas pochodów pierwszomajowych⁵⁵. Podejście części załóg do manifestacji było dalekie od pożądanego przez władze, lecz przynajmniej kontrpochód nie zdobył popularności wykraczającej poza jego największych zwolenników. Na tle toruńskich zakładów bardzo słabą reprezentację w oficjalnym pochodzie miała załoga „Elany”. Władze narzekały też na zbyt niski udział pracowników produkcyjnych⁵⁶. Niemniej zdaniem jednego z członków Egzekutywy KW PZPR w Toruniu „1 maja wykazał, że opozycja nie jest w stanie poderwać społeczeństwa do wystąpienia przeciw władzy”⁵⁷. Z opinią tą należy się zgodzić.

Warto też wspomnieć, że chociaż w dokumentach KW nie stwierdzano antykomunistycznych wystąpień, to jednak wczesną jesienią 1984 r. informowano o zwiększonej liczbie osób występujących o pozwolenie na wyjazd na Zachód. Było wśród nich coraz więcej osób pełniących, według KW PZPR, funkcje odpowiedzialne⁵⁸. Dokumenty KW nie wskazują niestety na skalę i dynamikę tego zjawiska.

2. WYBORY DO RAD NARODOWYCH

Rok 1984 był też czasem wyborów do rad narodowych. W poprzedzającym je okresie KW PZPR pozytywnie ocenił atmosferę społeczną wokół wyborów⁵⁹. W informacjach z różnych zebrań przed wyborami, także tych odbywanych w zakładach, trudno doszukać się postulatów o charakterze ściśle politycznym. Na zebraniach w zakładach pracy dominowały dyskusje na takie tematy, jak: motywacyjny fundusz płac, organizacja pracy, służba zdrowia w przedsiębiorstwie czy opieka socjalna, zwłaszcza w kontekście wczasów,

⁵⁵ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 566, Informacja wewnątrzpartyjna, Do wiadomości sekretarzy instancji KZ/POP i aktywu partyjnego, Informacja wewnątrzpartyjna NR 28, Toruń, 8.05.1984 r.

⁵⁶ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 81, Protokoły wraz z załącznikami z posiedzeń plenarnych KW PZPR, Protokół z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Toruniu odbytego w dniu 16.05.1984 r., Załącznik nr 4: Sprawozdanie z prac Egzekutywy KW PZPR w Toruniu za okres od 9 marca do 3 maja 1984r., k. 193; APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 157, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW wraz z załącznikami, Protokół nr 8/84 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w dniu 3 maja 1984 r., k. 96–97.

⁵⁷ Ibid., k. 98.

⁵⁸ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 158, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW wraz z załącznikami, Protokół nr 18/84 z obrad Egzekutywy KW PZPR w Toruniu w dniu 4.X.1984 r., k. 164.

⁵⁹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 81, Protokoły wraz z załącznikami z posiedzeń plenarnych KW PZPR, Protokół z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Toruniu odbytego w dniu 16.05.1984 r., Załącznik nr 4: Sprawozdanie, k. 192.

kolonii, żłobków i przedszkoli⁶⁰. Egzekutywa KW optymistycznie uznała, że zaangażowanie społeczeństwa w przygotowanie wyborów było bardzo duże. Potencjalnego zagrożenia upatrywano jedynie ze strony pracowników określonych działów „Merintexu”, „Elany” i „Polmozbytu”⁶¹. Pozytywne oceny sytuacji zweryfikowała jednak frekwencja wyborcza. W Toruniu była ona najniższa spośród całego województwa i wyniosła 65,5% przy średniej wojewódzkiej 76%⁶². Należy jednak zwrócić uwagę, że w skali kraju odsetek głosujących wyniósł 60%, a w kilku miastach był znacznie niższy niż w grodzie Kopernika – we Wrocławiu głosowało ok. 40%, w Gdańsku i Sopocie 47%, a w Krakowie 48% uprawnionych mieszkańców⁶³.

Ostatecznie władze nie mogły uznać, że osiągnęły pożądany poziom zadowolenia społecznego. W późniejszych zastrzeżeniach, pochodzących w równym stopniu od osób bezpartyjnych, co od członków PZPR, krytykowano niekonsekwencję rządzących w kwestii realizowania ustawy o pasożytnictwie, o reformie gospodarczej i innych. Władzom wojewódzkim zarzucano niezadowolające działania w sferze handlu i złe zaopatrzenie. Zgłaszano też krytyczne uwagi w kwestiach budownictwa komunalnego i spółdzielczego oraz remontowania starych budynków mieszkalnych⁶⁴.

3. BADANIE „WYBRANE PROBLEMY ŻYCIA SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO”

W październiku 1984 r. wśród różnych grup społecznych i zawodowych województwa toruńskiego przeprowadzono badanie „Wybrane problemy życia społeczno-ekonomicznego”. Respondenci zgłaszali wobec władz lokalnych takie postulaty, jak: poprawa zaopatrzenia, usprawnienie handlu, rozwój bu-

⁶⁰ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 420, Materiały dot.: przebiegu i wyników kampanii politycznych/wybory do Sejmu i Rad Narodowych, czyny partyjne i inne, 1984–1985, 1987, k. 41 [nr teleksu nieczytelny, 21 V 1984].

⁶¹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 157, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW wraz z załącznikami, Protokół nr 11/84 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w dniu 14.06.1984 r., k. 181, 183.

⁶² APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 419, Ocena przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, Zał. nr 3: Wyniki wyborów do rad narodowych i Sejmu PRL (1984–1985) w województwie toruńskim.

⁶³ W. POLAK, op.cit., s. 360.

⁶⁴ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 158, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW wraz z załącznikami, Informacja dotycząca przebiegu w woj. toruńskim konsultacji projektu założeń planu realizacji zadań wynikających z uchwały i rezolucji uczestników XVI Plenum KC PZPR w sprawie utrwalania robotniczego charakteru partii i umacniania przodującej roli klasy robotniczej w budowie socjalizmu w Polsce oraz „Problemów do konsultacji w zakładach pracy, wynikających z XVI Plenum KC” [10 IX 1984], k. 82–83.

downictwa mieszkalnego i poprawa sytuacji mieszkaniowej⁶⁵. Wśród oczekiwań znalazły się też: „konsekwentne wcielanie w życie przyjętych uchwał i wydawanych zarządzeń, konsultowanie przez władze ze społeczeństwem regionu najważniejszych zamierzeń, poprawa warunków komunikacyjnych”⁶⁶. Zwracano również uwagę na takie kwestie, jak: „dostosowanie zarobków do istniejących cen, bardziej kompetentny dobór osób na stanowiska kierownicze, poprawa pracy placówek oświatowych i kulturalnych, popieranie inicjatyw społecznych, zwiększenie samodzielności władz lokalnych [...]”⁶⁷. Ankietowani byli zdania, że „polityczne i materialne interesy ludzi pracy [...]”⁶⁸ najlepiej spośród instytucji realizuje (w kolejności poparcia): rząd (31,3%), Kościół (29,4%), PZPR i związki zawodowe (29,3%). Uwagę zwracają minimalne różnice między wymienionymi instytucjami. Za nimi znalazły się: Sejm (25,9%), samorząd i rady narodowe (21,1%), wojsko (19%) i PRON (17,7%)⁶⁹. Powyższe wyniki muszą być jednak traktowane z dużą rezerwą, ponieważ nie wiadomo, jak wyglądał kwestionariusz, jak dokładnie brzmiało pytanie, a także dlatego, że jak wynika z przytoczonych danych, kateria nie zawierała odpowiedzi typu „nie wiem” czy „inne”, czy wreszcie dlatego, że wyniki mogły być sfałszowane. Mając na uwadze fakt, że wszystkie wymienione instytucje polityczne i państwowe były zależne od faktycznie rządzącej państwem wąskiej grupy decydentów, trzeba dojść do wniosku, że ankietowani mieli do wyboru tylko dwie opcje: władza polityczna i Kościół⁷⁰. Nawet zakładając, że badanie spełniało jakieś wymogi metodologiczne i nie było sfałszowane, warto zwrócić uwagę na to, że pytania nie dotyczyły poparcia dla danych instytucji, lecz realizacji „politycznych i materialnych interesów ludzi pracy”. W tym świetle wynik Kościoła jako instytucji *de facto* niemającej władzy politycznej można rozpatrywać jako bardzo pozytywny.

⁶⁵ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 84, Protokoły wraz załącznikami z posiedzeń plenarnych KW PZPR, Protokół z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Toruniu odbytego w dniu 21.11.1984 r. na temat: Skuteczność oddziaływania ideologicznego na nastroje i postawy polityczne społeczeństwa woj. toruńskiego, załącznik nr. [sic!] 2: Wyniki sondażu wybranych problemów życia społeczno-ekonomicznego w opiniach mieszkańców województwa toruńskiego, k. 135–137.

⁶⁶ Ibid., k. 138.

⁶⁷ Ibid.

⁶⁸ Ibid.

⁶⁹ Ibid.

⁷⁰ W podobny sposób interpretowały tę kwestię władze. W jednym z referatów, w którym jednak same dane liczbowe nie odpowiadają wyżej cytowanym, pojawiło się stwierdzenie: „Ponad 40[-]procent[owego] zaufania do ich [tj. rządu i Sejmu – P.N.] działalności nie kojarzono jednak z faktem, iż działają tam i są przewodnią siłą członkowie partii”. Jako postępowo uznawano niemal 60-procentowe poparcie dla partii jako instytucji; zob. *ibid.*, Załącznik nr 3.

IV. LATA 1985–1986

1. SKUTECZNOŚĆ ZAKŁADOWYCH ŚRODKÓW INFORMACJI

Dla celów artykułu bardzo przydatny jest, datowany na 15 I 1985 r., dokument „Oddziaływanie zakładowych środków informacji na załogi pracownicz⁷¹”. Władze PRL postrzegały oficjalne gazety i rozgłoszenie w zakładach jako „istotne ogniwo w całym systemie polityczno-propagandowego oddziaływania na załogi⁷²”. Argumentowano, że: „[Zakładowe gazety i rozgłoszenie – P.N.] są bowiem nie tylko źródłem informacji i argumentacji zgodnej z polityką i programem partii, ale także czynnikiem kształtującym opinie i poglądy pracowników, wyrazicielem problemów nurtujących załogi oraz przekaznikiem interpretacji [...]”⁷³. W Toruniu oficjalne gazety ukazywały się w „Elanie”, w „Czesance” i w „Aparatorze”. W pierwszym z wymienionych przedsiębiorstw, które zatrudniało 7 tysięcy osób, co 10 dni wychodziło 2,7 tysiąca egzemplarzy pisma „Elana”⁷⁴. Z kolei w liczącej 4,5 tysiąca pracowników „Czesance” gazeta nosząca taki sam tytuł jak nazwa zakładu ukazywała się w nakładzie 1,2 tysiąca egzemplarzy co dwa tygodnie. Najmniejszym z toruńskich przedsiębiorstw, mającym oficjalną gazetkę, był „Aparator”. Raz w miesiącu ukazywały się tam „Sygnały”, których nakład wynosił 700 sztuk⁷⁵.

Znacznie więcej funkcjonowało w województwie toruńskim zakładowych ośrodków radiowych – w styczniu 1985 r. było to 57 radiowęzłów i rozgłośni⁷⁶, choć warto podkreślić, że nie cieszyły się one pozytywnym stosunkiem dyrekcji zakładów⁷⁷.

Zakładowe środki informacji w dużej mierze koncentrowały się na zagadnieniach społeczno-politycznych, odnoszących się zarówno do spraw regionu, jak i całego państwa. Przykładowo „Czesanka” poświęcała im do połowy miejsca na swoich łamach. Władze były też wyraźnie zadowolone z roli radiowęzłów i oficjalnych gazet, jaką odgrywały one w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. Poruszano tam także tematy świąt państwowych i rocznic⁷⁸.

⁷¹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 159, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW wraz z załącznikami, Oddziaływanie zakładowych środków informacji na załogi pracownicz [15 I 1985].

⁷² Ibid., k. 39.

⁷³ Ibid.

⁷⁴ Nie mylić z cytowanym w tym artykule czasopismem podziemnym o tym samym tytule.

⁷⁵ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 159, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW wraz z załącznikami, Oddziaływanie, k. 39.

⁷⁶ Ibid., k. 42.

⁷⁷ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 159, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW wraz z załącznikami, Protokół nr 2/85 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Toruniu w dniu 24 stycznia 1985 r., k. 31–32.

⁷⁸ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 159, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW wraz z załącznikami, Oddziaływanie, k. 40

Istotny jest brak zwrotów gazet zakładowych, co może wskazywać na ich popularność⁷⁹. O uznaniu tej quasi-dziennikarskiej działalności w zakładach pracy świadczą też rozmowy pracowników z osobami działającymi w zakładowych środkach informacji, przysyłanie listów i telefonowanie do redakcji. Obserwowano także pozytywny wpływ zakładowych środków informacji na zachowania i nastroje pracowników⁸⁰. „Środki te kształtują opinie i postawy, mobilizują i łagodzą powstałe konflikty”⁸¹ – można przeczytać w partyjnym raporcie. Jednakże wskazywano też na przypadki, „że o skuteczności zakładowych środków przekazu przekonani są pracownicy redakcji, a nie kierownictwo czy organizacje partyjne”⁸². Wniosek ten koresponduje ze wspomnianą niechęcią dyrektorów wobec zakładowych mediów. Niemniej często problemem było nie tylko nastawienie dyrekcji, ale również brak członków załóg chętnych do pracy w radiowęzłach. Wśród powodów władze wymieniały m.in. nieregulowany status dziennikarza pracującego w radiu zakładowym i niekierowanie się przez dyrekcję przepisami prawa prasowego wobec redaktorów działających w radiowęzłach⁸³. Wymowna jest też uwaga, że: „Nie wszędzie kierownictwa zakładów, a także organizacje partyjne, traktują dziennikarzy zakładowego radia jako pracowników frontu ideologicznego”⁸⁴. Powodem braku chęci do pracy w radiowęzle była też niska pensja. Na podkreślenie zasługuje również to, że członkowie redakcji składali się głównie z osób parających się dziennikarstwem⁸⁵.

2. ŚWIĘTA MAJOWE, ROCZNICA POWSTANIA POLSKI LUDOWEJ,
NIESTABILNE NASTROJE

Jeśli chodzi o sytuację społeczno-polityczną w Toruniu w okresie świąt majowych w 1985 r., nie była ona napięta⁸⁶. Niewiele osób wzięło udział w kontrpochoinach 1 i 3 maja, choć warto dodać, że nie sprzyjała temu pogoda. W oczach działaczy „Solidarności” nie było to jednak usprawiedliwienie.

⁷⁹ Ibid., k. 41.

⁸⁰ Ibid.

⁸¹ Ibid.

⁸² Ibid., k. 40.

⁸³ Ibid., k. 41.

⁸⁴ Ibid.

⁸⁵ Ibid.

⁸⁶ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 665, Informacje, notatki, oceny, sprawozdania i opracowania Wydziału [Administracyjnego] dotyczące organów ścigania i bezp. publicznego [1983–1986], Informacja dotycząca realizacji Uchwały Plenum KW PZPR z dnia 12.09.1983 r. w sprawie zadań instancji i organizacji partyjnych w umacnianiu ładu i porządku publicznego oraz zwalczania zjawisk patologii społecznej [6 V 1985], k. 80.

Ponadto 3 maja nie odbyły się, wzorem lat poprzednich, specjalne msze święte⁸⁷. Na przestrzeni kilku miesięcy atmosfera systematycznie się pogarszała, za co odpowiedzialne miały być znów podwyżki cen⁸⁸. W sierpniu przeprowadzono badania, które zdaniem władz wykazały, że zwiększyła się społeczna akceptacja socjalizmu, choć z charakterystycznym dla dokumentów partyjnych zastrzeżeniem: „Nadal jednak znaczna część społeczeństwa nie jest przekonana do całościowej polityki partii i żywi szereg urazów i wahań”⁸⁹. Na kanwie wspomnianych badań nastroje okazały się „zmienne” i „do końca nie wykrystalizowane”⁹⁰.

Niepomyślna dla władz sytuacja utrzymywała się. We wrześniu 1985 r. jeden z uczestników narady kierowników ROPP stwierdził: „Nie udaje się w regionie stworzyć właściwej atmosfery politycznej. Nie stwarza ona zagrożenia, ale nie jest zgodna z naszymi oczekiwaniami”⁹¹, zwracając uwagę na niezadowolającą dla władz frekwencję i na nieterminowość zebrań organizacji partyjnych. Na brak pozytywnego stosunku społeczności wobec władz wpływ miały m.in. niedostatki węgla i usług handlowych⁹².

W roku 1985 przypadała 40 rocznica powstania Polski Ludowej. W przygotowaniach i obchodach wzięła udział duża część społeczeństwa województwa toruńskiego, co KW PZPR odbierał jako przejaw postępującej stabilizacji nastrojów społecznych. Podkreślano, że pozytywny stosunek wobec władz rozpowszechniał się wśród pracowników budowlanych. Jednak najlepiej oceniono środowisko oświaty i ludzi kultury⁹³.

⁸⁷ Geofon. Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Geofizyka Toruń, 1985, nr 10.

⁸⁸ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 665, Informacje, notatki, oceny, sprawozdania i opracowania Wydziału [Administracyjnego] dotyczące organów ścigania i bezp. publicznego [1983–1986], Informacja, k. 80.

⁸⁹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 161, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW wraz z załącznikami, Informacja nr 9 dotycząca całokształtu realizacji uchwały XIII Plenum KC na terenie woj. Toruńskiego [24 VIII 1985], k. 185.

⁹⁰ Ibid.

⁹¹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 420, Materiały dot.: przebiegu i wyników kampanii politycznych/wybory do Sejmu i Rad Narodowych, czyny partyjne i inne, 1984–1985, 1987, Protokół z narady Kierowników ROPP odbytej w dniu 18.09.1985 r. Na temat przygotowań do wyborów do Sejmu PRL, k. 158.

⁹² Ibid., k. 158–159.

⁹³ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 92, Protokoły wraz z załącznikami z posiedzeń plenarnych KW PZPR, Protokół z posiedzenia plenarnego KW PZPR w Toruniu odbytego w dniu 6 września 1985 r., zał. 5: Sprawozdanie z prac Egzekutywy KW PZPR w Toruniu za okres 19.06.–29.08.1985 r., k. 105, 107; APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 161, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW wraz z załącznikami, Protokół nr 13/85 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Toruniu w dniu 1985-07-11, k. 2.

3. WYBORY DO SEJMU

Kilka miesięcy później, 13 X 1985 r., odbyły się wybory do Sejmu PRL. W okresie przedwyborczym nastroje społeczne były zdaniem władz spokojne. Na liście zakładów, które uznano za „najbardziej zagrożone działalnością wrogiej propagandy”⁹⁴, znalazły się tradycyjnie „Elana”, „Geofizyka” i „Merinotex”, ale wskazywano również na „Towimor”⁹⁵.

Z przeprowadzonych w sierpniu 1985 r. przez Wydział Ideologiczny i Informacji z pomocą Rady Wojewódzkiej PRON badań sondażowych, poświęconych stosunkowi społeczeństwa województwa toruńskiego wobec wyborów do Sejmu PRL, wynika względnie duża niechęć do głosowania wśród toruńskich pracowników technicznych. Podczas gdy w Grudziądzu deklarowali oni chęć udziału w głosowaniu na poziomie 88%, w Toruniu odsetek takich deklaracji wyniósł tylko 30%. Jeśli chodzi o robotników, dostępne materiały mówią o ich relatywnie sprzyjającym stosunku do realizacji programów wyborczych w sferze lokalnej – pozytywne opinie wyraziło 64% robotników toruńskich, przy 68% robotników w Grudziądzu i 49% w Brodnicy⁹⁶.

Frekwencja w wyborach do Sejmu PRL wyniosła 63,2%, czyli o 2,3 punktu procentowego mniej niż w wyborach do rad narodowych w roku poprzednim. Średnia wojewódzka ponownie była znacznie wyższa od toruńskiej – 75,4%⁹⁷. Nie wiązało się to jednak ze zmianą nastrojów społecznych, lecz z przedmiotem wyborów.

Negatywnie na frekwencję wyborczą w Toruniu wpłynęło nieuczestniczenie w głosowaniu m.in. niewykwalifikowanych robotników z nieprzychylnych dla władzy zakładów, takich jak „Elana” i „Merinotex”, ale również absencja pracowników PKP, którzy zwykle nie sprawiali władzom problemów⁹⁸.

4. CZŁONKOSTWO W PARTII

Obserwowany w 1985 r. nieprzychylny stosunek części robotników do władzy miał niewielkie przełożenie na dynamikę ich członkostwa w PZPR. Na ko-

⁹⁴ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 161, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW wraz z załącznikami, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Toruniu w dniu 1985-10-10, k. 147.

⁹⁵ Ibid.

⁹⁶ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 567, Informacja wewnątrzpartyjna, Sytuacja społeczno-polityczna przed wyborami do Sejmu.

⁹⁷ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 419, Ocena przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, Zał. nr 3: Wyniki.

⁹⁸ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 261, Protokoły z posiedzenia Sekretariatu KW, Ocena przebiegu kampanii wyborczej i dnia wyborów do Sejmu PRL w województwie toruńskim [17 X 1985].

niec lipca 1985 r. robotnicy stanowili 41% członków partii, o 1 punkt procentowy mniej niż w listopadzie 1983 r. Różnica ta nie jest istotna, ale znaczenie ma to, że partia nie odbudowywała swej liczebności. Tendencja zdawała się być raczej odwrotna – już w styczniu 1985 r. alarmowano o coraz mniejszej liczbie członków w PZPR. Zwiększyła się jednocześnie różnica między robotnikami a nową przewodnią siłą partii – pracownikami umysłowymi. Według cytowanego lipcowego sprawozdania stosunek tych dwóch grup w ramach PZPR wyniósł w województwie toruńskim 41 do 47%⁹⁹.

W 1985 r. w szeregi PZPR wstąpiło 21 osób z „Merinotexu”, w tym 16 robotników. W kolejnym roku 15 pracowników, spośród których 13 było robotnikami. Z kolei w „Elanie” w roku 1985 legitymację partyjną odebrało 15 osób, wśród nich 11 robotników. W roku 1986 było prawie identycznie – do partii przyjęto o jedną osobę mniej¹⁰⁰. Wymienione wartości są bardzo podobne, jednakże załoga „Merinotexu” liczyła o około 2,3 tysiąca pracowników mniej niż załoga „Elany”¹⁰¹. W „Elanie” do partii należało tylko 7,2% robotników, a w „Merinotexie” odsetek ten był jeszcze niższy. Dla porównania, w grudziądzkim „Stomilu” członkami partii było 18,9% robotników¹⁰².

O postawach pracowników wobec władzy i partii sporo mówi stwierdzenie zamieszczone w jednym z dokumentów KW: „W wyniku rozmów z sekretarzami K[omitetów] Z[akładowych], P[odstawowych] O[rganizacji] P[artyjnych] ocenia się, że około 10% stanu bezpartyjnych po intensywnym okresie przygotowawczym może być brana pod uwagę jako potencjalnie kandydaci [do partii]. Natomiast możliwość pozyskania w szeregi kandydatów partii ocenia się na 1–2%, uwzględniając, że następować będzie widoczna stabilizacja życia społecznego, politycznego i gospodarczego”¹⁰³. Ten, pochodzący z 1987 r. komunikat, obnaża brak szans na powiększenie stanu liczebnego partii w Toruniu. Jako powody tego stanu w cytowanym dokumencie wymieniano: „niezadowolenie z sytuacji gospodarczej kraju”, bierność w zakresie działalności społecznej i politycznej, światopogląd religijny, ale także wysokość składki

⁹⁹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 256, Protokół nr 31/85 z posiedzenia Sekretariatu KW, 1985-08-06 [Informacja z dnia 1 VIII 1985 r.]; APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 404, Protokoły z narad sekretarzy organizacyjnych KG, KM/G, KM PZPR odbytej w dniu 9 stycznia 1985 roku, k. 39.

¹⁰⁰ APT, KW PZPR w Toruniu: sygn. 167, Protokoły posiedzeń Egzekutywy, Ocena Realizacji Postanowień Uchwały X Zjazdu oraz Uchwały XVI Plenum KC w Sprawie Roli Klasy Robotniczej w Partii i Państwie [20 I 1987].

¹⁰¹ Zob. P. Nowakowski, op.cit., s. 139, tabela 2.

¹⁰² APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 167, Protokoły posiedzeń Egzekutywy, Ocena Realizacji.

¹⁰³ Ibid.

członkowskiej, która w połączeniu ze składką dla związku zawodowego stanowiła 2% miesięcznej pensji¹⁰⁴.

V. Rok 1987

1. OGÓLNY KLIMAT SPOŁECZNY

W wyżej cytowanym wywiadzie (z 1987 r.) dla „Inicjatyw” A. Stawikowski, przewodniczący toruńskiej „Solidarności”, mówił, że od czasu stanu wojennego: „[P]owstała luka, która jest społecznie szkodliwa. Ludzie utracili nadzieje na lepsze jutro, są rozczarowani, zmęczeni, apatyczni, są rozczarowani nie tylko do władzy, ale również do «Solidarności», że przegrała, że okres wolności trwał tylko 16 miesięcy i nie pozostawił trwalszych skutków. To odrętwienie sprzyja raczej rozwojowi patologii społecznych niż niezależnym inicjatywom społecznym. Z drugiej strony istnieje znaczący procent społeczeństwa niepokornego, istnieją ludzie, którzy nie godząc się na istniejące zło gotowi są walczyć o lepszą Polskę. Dzisiaj mówiąc ogólnie, opozycja weszła na stałe do krajobrazu politycznego Polski. Poza tym, ten naród wykazał niejednokrotnie w swej historii, że potrafi się zbudzić z odrętwienia”¹⁰⁵.

Wydaje się, że obserwacje A. Stawikowskiego trafnie definiują dominujące postawy polityczne w Polsce w końcowym okresie socjalizmu. Należy też pamiętać, że kiedy przewodniczący toruńskiej „Solidarności” mówił o opozycji, miał na myśli jej wymiar nieoficjalny. Toruńskie zakłady były jednymi z pierwszych w kraju, które w okresie liberalizacji 1987 r. starały się o rejestrację komórek „Solidarności”. Były wśród nich „Elana”, „Merintex” i „Geofizyka”. W kolejnym roku o rejestrację zabiegały też: Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Urząd Telekomunikacji, „Toral”, „Poldrób” i „Apator”. W październiku 1988 r. w kolejce do rejestracji czekało 12 komitetów. Zgodnie z oczekiwaniami żaden z nich nie został zarejestrowany, niemniej jednak nie przestały one funkcjonować¹⁰⁶.

Na posiedzeniu Sekretariatu KW pod koniec lutego 1987 r. zauważono dużą poprawę w nastrojach politycznych w toruńskim oddziale PKS¹⁰⁷. Bardziej przychylny władzom klimat społeczno-polityczny zapanował też w Przedsiębiorstwie Eksploatacji Ulic i Mostów¹⁰⁸, a nieco później też w Przed-

¹⁰⁴ Ibid.

¹⁰⁵ Inicjatywy. Pismo członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”, 1987, nr 3.

¹⁰⁶ W. POŁAK, op.cit., s. 478–481.

¹⁰⁷ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 280, Protokół nr 7/87 z posiedzenia Sekretariatu KW, 1987-02-27.

¹⁰⁸ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 293, Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW, Protokół nr 20/87 z posiedzenia Sekretariatu KW, 1987-05-12.

siębiorstwie Budownictwa Rolniczego¹⁰⁹. Zdaniem jednego z przedstawicieli toruńskich władz robotnicy popierali program partii, a ich zastrzeżenia miały dotyczyć tego, że rządzący nie wprowadzali swojego programu w życie¹¹⁰. Na podstawie rozmów z pracownikami wnioskowano, że ich ogólny stosunek wobec partii był pozytywny. Niemniej jednak jeden z członków KW PZPR wyjaśniał: „Robotnicy inaczej widzą partię jako masę i jako władzę. Mówiąc o pozytywnym stosunku dotyczy to [sic!] poszczególnych członków a nie całości władzy. Krytyka odnosi się do władzy partyjnej i jej skuteczności działania. Jest ona warunkowana często poprawą sytuacji materialnej itp.”¹¹¹. Jednocześnie warto zaznaczyć, że władze narzekały na brak zaangażowania, bierność towarzyszy w zakładach pracy i ich instrumentalny stosunek do przynależności do partii¹¹². „Występuje zjawisko «partyjności na pokaz», «partyjności zebraniowej»”¹¹³ – stwierdzano na posiedzeniu KW.

Na kolejnym spotkaniu kierownictwa toruńskich władz, pod koniec listopada 1987 r., uznano, że u podstaw stosunku do rządzących leżały podobne kwestie, jak dotychczas, czyli m.in. zaopatrzenie sklepów czy ogrzewanie¹¹⁴.

2. REFERENDUM

W połowie 1987 r. rządzący zaczęli informować o drugim etapie reformy gospodarczej¹¹⁵. Dnia 29 listopada odbyło się ogólnopolskie referendum w sprawie reform, w którym zadano Polakom dwa pytania:

- „1. Czy jest Pan (Pani) za pełnym wprowadzeniem w życie radykalnego programu uzdrowienia gospodarki przedstawionego w Sejmie mającego na celu odczuwalną poprawę warunków życia społeczeństwa, wiedząc, że wymaga to przejścia przez trudny dwu-, trzyletni okres szybkich zmian?

¹⁰⁹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 313, Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW, Protokół nr 40/87 z posiedzenia Sekretariatu KW, 1987-10-06.

¹¹⁰ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 168, Protokoły Posiedzeń Egzekutywy, Protokół nr 1/87 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, 1987-01-08.

¹¹¹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 189, Protokół nr 21/87 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, 1987-11-18.

¹¹² APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 308, Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW, Protokół nr 35/87 z posiedzenia Sekretariatu KW, 1987-08-25, Wyniki badań ankietowych prowadzonych wśród I sekretarzy POP i bezpartyjnych na temat skuteczności oddziaływania organizacji partyjnych na swoje środowiska; APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 96, Protokoły posiedzenia Plenum KW PZPR w Toruniu, Protokół z posiedzenia plenarnego KW PZPR w Toruniu odbytego w dniu 2 października 1987 r., zał. nr 2: Referat egzekutywy KW PZPR.

¹¹³ Ibid.

¹¹⁴ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 190, Protokół nr 22/87 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, 1987-11-26.

¹¹⁵ W. POŁAK, op.cit., s. 363.

2. Czy opowiada się Pan (Pani) za polskim modelem głębokiej demokracji życia politycznego mającej na celu wzmocnienie samorządności, poszerzenie praw obywateli i pogłębienie udziału w rządzeniu krajem?”¹¹⁶.

Faktycznym celem organizacji tego referendum była legitymizacja władzy państwowej, którą miały zapewnić procenty oddanych głosów. Plan ten utrudniła Krajowa Komisja Wykonawcza Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego (dalej: NSZZ) „Solidarność”, z L. Wałęsą na czele, która wezwała Polaków do bojkotu referendum. Wyniki nie okazały się dla władz pomyślne: na pierwsze pytanie pozytywnie odpowiedziało w skali kraju 44,3% głosujących, na drugie zaś 46,3%. Niemniej jednak wyniki te można interpretować odmiennie. W październiku, czyli w miesiącu poprzedzającym referendum, krążyły przesadzone informacje na temat nowych cen, które miały być rzekomo przypieczętowane przez pozytywny wynik referendum. Podejrzewano, że mógł za tym stać świadomy zabieg partyjnego „betonu” albo samego centrum władzy. Ci pierwsi opowiadali się bowiem przeciwko polityce „reformatorskiej”, przeciwko „rewidowaniu” socjalistycznych pryncypiów. Z kolei rządzący mogli planować wykorzystanie negatywnej odpowiedzi społeczeństwa na propozycję reform jako usprawiedliwienie przed rządami państw, u których państwo polskie miało zaciągnięte długi¹¹⁷.

Atmosfera społeczno-polityczna w Toruniu przed referendum raczej nie była spokojna. Zainteresowani głosowaniem i poparciem reformy gospodarczej byli pracownicy tych zakładów, które nie borykały się z problemami ekonomicznymi. Jednak większość społeczności toruńskiej nie ufała wówczas władzy i nie wierzyła w jej program reform. Taką postawę przejawiali szczególnie pracownicy służby zdrowia, nauki, oświaty, rolnicy indywidualni, ale także młodzi robotnicy i część pracowników inżynieryjno-technicznych. Negatywne wobec władzy nastroje występowały wśród pracowników „Elany” i „Merinotexu”. Zdaniem władz wiązało się to z polityczną, opozycyjną działalnością tamtejszych samorządów pracowniczych¹¹⁸, na zebraniach których pa-

¹¹⁶ Georges MINK, *Siła czy rozsądek. Historia społeczna i polityczna Polski (1980–1989)*, tł. Marcin KUJAWSKI, Warszawa 1992, s. 182.

¹¹⁷ Ibid., s. 180–183; W. POLAK, *op.cit.*, s. 363.

¹¹⁸ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 191, Protokoły posiedzeń Egzekutywy, Protokół nr 23/87 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, 1987-12-17; APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 420, Materiały dot.: przebiegu i wyników kampanii politycznych/wybory do Sejmu i Rad Narodowych, czyny partyjne i inne, 1984–1985, 1987, Ocena przygotowań i przebiegu ogólnokrajowego referendum w województwie toruńskim, k. 225–226, 232. Na temat samorządów pracowniczych w Toruniu w latach osiemdziesiątych zob. R. KOZŁOWSKI, *op.cit.*, s. 109–111; W. POLAK, *op.cit.*, s. 437–445.

dały „[...] głosy emocjonalne a nawet wrogie”¹¹⁹, a w ramach zakładów pracy powstawały konflikty¹²⁰.

Na tle czterech miast województwa toruńskiego, ujętych w partyjnej statystyce, w Toruniu frekwencja w referendum była najniższa i wyniosła 62,8%. Na pytanie pierwsze „TAK” odpowiedziało 45% (w skali województwa 46,5%) osób, a „NIE” 15% (w województwie 20%). Z kolei na drugie pytanie pozytywnie odpowiedziało 47% (wynik z województwa – 48%), a negatywnie 12,5% (w województwie 18%). Reszta głosujących nie odpowiedziała na pytania¹²¹. Wyniki toruńskie były zbliżone do średniej krajowej.

VI. ROK 1988

1. NASTROJE I CZŁONKOSTWO W PARTII

W protokole z narady kierowników ROPP, datowanym na koniec lutego 1988 r., stwierdzono, że społeczność Torunia była pogrążona w apatii, która miała narastać zarówno u osób bezpartyjnych, jak i u członków PZPR¹²².

Między końcem 1986 a końcem 1988 r. szeregi PZPR w województwie toruńskim powiększyły się o 0,9%. Udział robotników w partii stanowił 40% i było ich o 159 osób mniej niż dwa lata wcześniej. Warto też dodać, że znacznie mniej członków partii było wśród robotników (11%) niż wśród pracowników umysłowych (26,4%)¹²³.

2. KRYZYS W „GEOFIZYCE” I STRAJK W KOMBINACIE BUDOWLANYM

W związku z zaostrzeniem rygoru życia społecznego pod koniec sierpnia 1988 r. na terenie „Geofizyki” pojawiło się w sumie pięciu milicjantów i przed-

¹¹⁹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 420, Materiały dot.: przebiegu i wyników kampanii politycznych/wybory do Sejmu i Rad Narodowych, czyny partyjne i inne, 1984–1985, 1987, Informacje o sytuacji społeczno-politycznej w województwie toruńskim w okresie przygotowań do referendum [7 XI 1987], k. 211.

¹²⁰ Ibid.

¹²¹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 420, Materiały dot.: przebiegu i wyników kampanii politycznych/wybory do Sejmu i Rad Narodowych, czyny partyjne i inne, 1984–1985, 1987, Ocena przygotowań i przebiegu ogólnokrajowego referendum w województwie toruńskim, Zał. nr 1: Wyniki głosowania w wyborach do rad narodowych i Sejmu PRL (1984–1985) oraz w ogólnokrajowym referendum w 1987 r. w województwie toruńskim, k. 237; APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 420, Materiały dot.: przebiegu i wyników kampanii politycznych/wybory do Sejmu i Rad Narodowych, czyny partyjne i inne, 1984–1985, 1987, Ocena przygotowań i przebiegu ogólnokrajowego referendum w województwie toruńskim, Zał. nr 2: Wyniki głosowania w ogólnokrajowym referendum w województwie toruńskim, k. 239.

¹²² APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 427, Narady kierowników ROPP, Protokół z narady kierowników ROPP w dniu 23 lutego 1988 w Toruniu.

¹²³ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 197, Protokoły posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, Informacja o stanie wojewódzkiej organizacji partyjnej według danych sprawozdania o członkach i kandydatach PZPR z 31 grudnia 1988 r.

stawicieli Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej. Nastroje w zakładzie oddaje w związku z tym bardzo dobrze „Geofon”: „okupacja Geofizyki przez 5-cio osobowy oddział milicyjno-zomowski, wzbudziła raczej śmiech niż strach. Fakt, że nie jest to śmiech zdrowy, radosny i oczyszczający, ale raczej rodzaj wesołości, którego należy się obawiać, bo łatwo może przerodzić się we wściekłość, pchnąć do nieprzemyślanych czynów”¹²⁴. Atmosfera w „Geofizyce” musiała być więc bardzo napięta, co grozić miało nawet zamieszkami. W dniu 23 sierpnia ogłoszono tam pogotowie strajkowe z powodu zatrzymania przez Służbę Bezpieczeństwa Władysława Krypla, członka Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Toruń. Pogotowie utrzymywało się przez ponad tydzień. Kiedy ogłoszono gotowość strajkową, milicja rozpoczęła legitymowanie i przeszukiwanie pracowników w momencie wchodzenia i wychodzenia z zakładu, co jeszcze bardziej pogorszyło atmosferę w „Geofizyce” – obok rejestracji NSZZ „Solidarność” i podwyżek pensji pracownicy zaczęli się domagać opuszczenia zakładu przez służby mundurowe. Około 150 osób podpisało się pod petycją do samorządu zakładu, aby ten starał się o uwolnienie W. Krypla, zorganizowano również wiec¹²⁵.

W dniu 26 sierpnia dyrektorowi „Geofizyki” przedstawiono uchwałę przyjętą przez załogę zakładowego warsztatu – komórki, której pracownicy otwarcie krytykowali związki zawodowe i organizację partyjną w zakładzie¹²⁶. Dokument poruszał sprawy wewnątrzzakładowe, wewnątrzwydziałowe, ale także ogólne kwestie społeczno-polityczne. Okazał się skuteczny, gdyż sprawy wewnętrzne załatwiono w ciągu kilku dni. Treść uchwały była następująca: „W związku z zaistniałą sytuacją w kraju a dotyczącą również naszej załogi, dnia 26.08.1988 o godz. 9:00 odbyło się spotkanie pracowników Warsztatu Głównego. Inicjatorami spotkania byli przedstawiciele Komitetu Założycielskiego NSZZ «Solidarność» naszego zakładu. Na spotkaniu tym załoga Warsztatu wyraziła niezadowolenie z obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej naszego kraju. W związku z tym poparła słuszne żądania i postulaty strajkujących załóg i postanowiła wystosować do dyrektora zakładu swoje żądania:

- 1) Relegalizacja NSZZ «Solidarność»
- 2) Bezzwłoczne rozpoczęcie rozmów ze strajkującymi załogami zakładów pracy
- 3) Zaistniały konflikt nie może być rozwiązywany przy użyciu siły i represji wobec strajkujących i protestujących

¹²⁴ Geofon. Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Geofizyka Toruń, 1988, nr 14.

¹²⁵ Przegląd Pomorski. Miesięcznik członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”, 1988, nr 18.

¹²⁶ Geofon. Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Geofizyka Toruń, 1988, nr 4.

- 4) Podwyżka płacy zasadniczej, gwarantująca godziwe życie za uczciwą pracę
- 5) Wybieralność Męża Zaufania spośród całej załogi Warsztatu Głównego¹²⁷
- 6) Przywrócenie dodatku szkodliwego¹²⁸ dla ogółu pracowników Warsztatu Głównego
- 7) Poprawa warunków pracy i BHP
- 8) Urealnienie stawek za pracę z tytułu premii motywacyjnej
- 9) Urealnienie nagród jubileuszowych, odprawy emerytalnej, wynagrodzenia z tytułu Dni Górnika oraz dodatku stażowego
- 10) Zaprzestać potrącania za godziny nieprzepracowane z ekwiwalentu za gaz
- 11) Nierepresjonowanie pracowników Warsztatu Głównego oraz osób występujących w ich imieniu
- 12) Usunięcie funkcjonariuszy MO z terenu zakładu
za Komitet Założycielski NSZZ «Geofizyka» Toruń

Władysław Krypel i Jerzy Kowalski¹²⁹.

Załoga Warsztatu „Geofizyki” solidaryzowała się więc ze strajkującymi w innych miejscach Polski. W całym zakładzie, ale również w innych toruńskich przedsiębiorstwach, dano temu wyraz już wiosną 1988 r., kiedy przeprowadzono zbiórkę dla represjonowanych w związku ze strajkami. Akcja ta zakończyła się dużym sukcesem, zebrano w niej 120 tysięcy złotych¹³⁰.

Fala strajków, o której mowa, przeszła przez kraj między kwietniem i sierpniem. Było to pierwsze zjawisko tego typu od 1982 r. Asumptem był protest ekonomiczny w Bydgoszczy, za którym stała – co znaczące – komórka Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Następnie pracę przerwano w Nowej Hucie, potem w Stalowej Woli i w Gdańsku. W skali kraju strajk podjęto w około 20 miejscach, jednak nie przyniosło to sukcesów. W połowie sierpnia sytuacja rozgorzała na nowo za sprawą protestu załogi kopalni w Jastrzębiu – w ciągu paru dni strajki rozpoczęto w 14 kopalniach. Pracę przerwały też przedsiębiorstwa w Szczecinie – port i komunikacja miejska, w Gdańsku – stocznia i również port, a w Stalowej Woli ponownie zastrajkowała huta. Władzy sprzeciwili się również pracownicy komunikacji i huty w Warszawie, a w Poznaniu tradycyjnie strajkowały Zakłady Przemysłu Metalowego „Cegielski”. Pracę przerwano też we Wrocławiu w Zakładach Naprawczych Ta-

¹²⁷ Do tej pory zarówno bierne, jak i czynne prawo wyborcze, mieli tylko członkowie zależnych od władzy związków zawodowych.

¹²⁸ Dodatek szkodliwy to rekompensata finansowa za pracowanie w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

¹²⁹ Geofon. Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Geofizyka Toruń, 1988, nr 15.

¹³⁰ Geofon. Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Geofizyka Toruń, 1988, nr 10.

boru Kolejowego. Strajkujących łączyło żądanie przywrócenia legalnego funkcjonowania „Solidarności”. Jednakże mimo pokażnej liczby protestujących zakładów, niewielu było pracowników aktywnie działających na rzecz sprawy. Były to inne strajki od tych z roku 1980. Bierni pracownicy nawet nie zjawiali się w zakładach, zostawali w domach¹³¹. „Tak jakby nie wierzono w sukces”¹³² – pisał Andrzej Paczkowski.

Na pierwszym miejscu postulatów pracowników Warsztatu „Geofizyki” pojawiło się, tak jak w przypadku strajków w całej Polsce, żądanie przywrócenia legalnego funkcjonowania „Solidarności”. *Nota bene* miesiąc później w „Geofizyce” uruchomiono listę, na którą mogły się wpisać osoby deklarujące chęć członkostwa w związku zawodowym „Solidarność”. Do końca października 1988 r. podpisy złożyło na niej 200 pracowników zakładu¹³³. Większość postulatów miała charakter ściśle ekonomiczny.

Mimo uchwały załogi Warsztatu „Geofizyki”, redakcja podziemnego czasopisma zakładowego nie była zadowolona z postawy pracowników. Jak donosił „Geofon”: „W okresie Solidarności a zwłaszcza po wprowadzeniu stanu wojennego Geofizyka dorobiła się opinii, a nawet można to nazwać legendą, zakładu bojowego, o dobrze zorganizowanym tajnym związku zawodowym i ze świadomą i odważną załogą. Ostatnie wydarzenia sprawiły, że legenda ta rozsypała się w proch. W regionie zabrakło zakładu, który zainicjowałby poparcie dla strajkujących kopalń na Śląsku i zakładów Wybrzeża. Nie jest tajemnicą, że w wielu zakładach Torunia spoglądano na Geofizykę z nadzieją, że to my damy impuls do działania, że pociągniemy za sobą inne niejednokrotnie większe zakłady”¹³⁴.

Zdaniem redakcji w zakładzie zachowano wówczas bierność. Wyjaśniając swój punkt widzenia, „Geofon” stwierdzał: „Z czasem ogień wygasł, czasy mniej sprzyjają bezkompromisowym postawom, skrzecząca i szara rzeczywistość bardziej sprzyja wyrozumowanemu i ostrożnemu działaniu w opozycji pół-jawnej niż popularnym poprzednio rewolucyjno-konspiracyjnym nastrojom”¹³⁵. Według redakcji „rozbrojenie moralne”, jak nazwała opisaną zmianę postawy pracowników „Geofizyki”, wzięło się z powstania w zakładzie Komitetu Założycielskiego „Solidarności” i Rady Pracowniczej, gdyż świadomość istnienia tych ciał stała się pretekstem dla bierności załogi¹³⁶.

¹³¹ Andrzej Paczkowski, *Strajki, bunt, manifestacje jako „polska droga” przez socjalizm*, Poznań 2003, s. 125–127.

¹³² *Ibid.*, s. 127.

¹³³ *Geofon*. Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Geofizyka Toruń, 1988, nr 17.

¹³⁴ *Ibid.*

¹³⁵ *Ibid.*

¹³⁶ *Ibid.*

Atmosfera w mieście cały czas była bardzo nerwowa. Między 21 a 22 IX 1988 r. wybuchł strajk w Wytwórni Elementów Prefabrykowanych Kombinatu Budowlanego w Toruniu. Pierwszego dnia strajkowano tylko godzinę, ale na-
zajutrz pracownicy przygotowali się na dłuższy protest. Żądali podwyżki płac o 20 tysięcy złotych i ostatecznie przystali na 9 tysięcy złotych z szansą kolej-
nego podniesienia pensji pod koniec roku. Efektem strajku było zbliżenie się pensji w tym zakładzie do płac w Toruńskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego¹³⁷.

VII. ROK 1989

Również w roku 1989 wysokie ceny i braki w zaopatrzeniu, a także zagro-
żenie strajkiem w sektorze handlu negatywnie wpływały na nastroje społecz-
ne¹³⁸. Powszechna stawała się też bierność członków PZPR¹³⁹. Dnia 7 IV 1989 r. Sejm nowelizował ustawę o związkach zawodowych, a 17 kwietnia zarejestro-
wano NSZZ „Solidarność”¹⁴⁰.

Przeprowadzony w maju 1989 r. sondaż wskazywał, że tylko 50% osób za-
głosuje w czerwcowych wyborach do Sejmu i Senatu. Wśród nich gotowych
poprzeć „Solidarność” było jedynie 31%¹⁴¹. Zdaniem Jakuba Kufla „ankieto-
wani prawdopodobnie obawiali się przyznania do tego, że zgłoszą na kandy-
datów solidarnościowych”¹⁴².

Ostatecznie wyniki wyborów z 4 VI 1989 r. były w Toruniu takie jak w ca-
łej Polsce. Do Senatu wybrano Alicję Grześkowiak (75% głosów) i Stanisła-
wa Dembińskiego (72%) – oboje byli pracownikami toruńskiego uniwersyte-
tu. Z kolei do Sejmu dostał się Krzysztof Żabiński z „Merinotexu” i inżynier
Jan Wyrowiński. W drugiej turze wyborów miejsce w parlamencie zdobyli tak-
że Marek Lenkiewicz i Kazimierz Jaworski¹⁴³. Jeśli jednak mówi się o miażdżą-
cym zwycięstwie „Solidarności”, pamiętać należy, że w Toruniu legitymację do
rządu uzyskała ona w wyborach, w których frekwencja wyniosła 60%¹⁴⁴.

¹³⁷ Przegląd Pomorski. Miesięcznik członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”, 1988, nr 19.

¹³⁸ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 198, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KW PZPR, Ocena sytuacji społeczno-politycznej i przygotowania do wyborów wg ocen egzekutyw KG, KM/G i KM – stan na dzień 29.05.1989 r.

¹³⁹ APT, KW PZPR w Toruniu, sygn. 427, Narady kierowników ROPP, Notatka o przebiegu narady kierowników ROPP w Toruniu w dniu 29 kwietnia 1989 r.

¹⁴⁰ W. POLAK, op.cit., s. 547.

¹⁴¹ Jakub KUFEL, *Wybory czerwca 1989 r. w okręgu toruńskim*, Dialogi Polityczne, t. 11: 2009, s. 51.

¹⁴² Ibid.

¹⁴³ Ibid.

¹⁴⁴ Frekwencja za: *ibid.*, s. 51.

VIII. PODSUMOWANIE

Na pytanie o stosunek pracowników przedsiębiorstw toruńskich do władz PRL w latach 1983–1989 nie da się odpowiedzieć jednoznacznie. Na podstawie analizy akt KW PZPR w Toruniu i pomocniczo analizie wybranych czasopism drugiego obiegu nie można stwierdzić, że w grodzie Kopernika występowała ostra dychotomia władza–społeczeństwo, choć należy pamiętać, że – jak wiadomo choćby z prac W. Polaka – licząca około 3 tysięcy osób toruńska opozycja funkcjonowała prężnie. Decydujący wpływ na nastroje w Toruniu miała sytuacja gospodarcza, której ostateczne załamanie doprowadziłoby zapewne do konfliktu między władzą a ogółem społeczeństwa. W omawianym okresie bywały zarówno momenty, kiedy dało się zaobserwować spokój czy wręcz obojętność w nastawieniu do władzy czy szerzej: instytucji politycznych, jak i momenty wzburzenie społeczeństwa. Jednak do radykalnych konfliktów między pracownikami toruńskich przedsiębiorstw a aparatem władzy nie doszło.

Nadesłany 22 VIII 2018

Nadesłany po poprawkach 31 V 2019

Zaakceptowany 27 VI 2019

Dr Paweł Nowakowski
Instytut Politologii
Uniwersytet Wrocławski
e-mail: pawel.nowakowski@uwr.edu.pl
ORCID ID: 0000-0003-0769-5100

THE ATTITUDE OF EMPLOYEES OF TORUŃ'S ENTERPRISES TO THE STATE
 AUTHORITIES IN THE YEARS 1983–1989 IN THE LIGHT OF THE FILES
 OF THE PROVINCIAL COMMITTEE OF THE POLISH UNITED WORKERS' PARTY
 AND INDEPENDENT MAGAZINES

Abstract

Key words: social moods, society, workers, the Polish United Workers' Party [PZPR], history of Toruń, modern history of Poland, Polish People's Republic [PRL]

The article constitutes an attempt to initiate research on the attitude of the Toruń community towards the political authorities after the martial law, the basic subject of which is not the opposition but a broad cross-section of society. The aim of the article is to examine the moods and behavior of the personnel of Toruń's enterprises, with special emphasis on employees not belonging to the political opposition. The files of the archival collection of the Provincial Committee of the Polish United Wor-

kers' Party in Toruń and selected underground magazines were used for the research. The conclusions reveal the ambiguous and variable, if not radical, attitude of Toruń's workers to the authorities in the discussed period, and the fact that dissatisfaction was based mainly on the economic grounds.

DAS VERHÄLTNIS VON ARBEITERN THORNER BETRIEBE ZUR STAATSMACHT
IN DEN JAHREN 1983–1989 IM LICHT VON AKTEN DES WOJEWODSCHAFTSKO-
MITEES DER PVAP UND UNABHÄNGIGER ZEITSCHRIFTEN

Abstract

Schlüsselwörter: gesellschaftliche Stimmungen, Gesellschaft, Arbeiter, Die Polnische Vereinigte Arbeiterpartei [PVAP], Geschichte Thorns, neueste Geschichte Polens, Volksrepublik Polen

Der Artikel ist ein Versuch, Forschungen zum Verhältnis der Thorner Gesellschaft zur Staatsmacht in der Zeit nach dem Kriegsrecht einzuleiten, deren wesentlicher Gegenstand nicht die Opposition ist, sondern ein breiter Querschnitt der Gesellschaft. Ziel des Artikels ist die Untersuchung von Stimmungen und Verhaltensweisen der Belegschaften von Thorner Betrieben, mit einem Schwerpunkt auf Arbeitern, die nicht in der Opposition aktiv waren. Für die Untersuchungen wurden Akten aus dem Archivbestand des Wojewodschaftskomitees der Polnischen Vereinigten Arbeiterpartei in Thorn sowie ausgewählte Untergrundzeitschriften benutzt. Die Befunde deuten darauf hin, dass das Verhältnis der Thorner Arbeiter zur Staatsmacht im behandelten Zeitraum nicht eindeutig war und Veränderungen unterlag, aber nicht die Gestalt radikaler Ablehnung annahm, und dass die auftretende Unzufriedenheit hauptsächlich wirtschaftliche Gründe hatte.

BIBLIOGRAFIA

- Friszke, Andrzej. *Opozycja polityczna w PRL 1945–1980*. Londyn: Aneks, 1994.
“Ile bochenków chleba za średnią płacę... Rozmowa ze Zdzisławem Krasińskim, ministrem do Spraw Cen.” *Trybuna Ludu*, September 14, 1983.
- Kamosiński, Sławomir. “Proces industrializacji w regionie Kujaw i Pomorza w okresie Polski Ludowej (1945–1989). Próba bilansu.” In *W warsztacie, w manufakturze, w fabryce i w sklepie*, edited by Zdzisław Biegański, Wojciech Polak and Michał Białkowski, 161–183. Toruń: Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, 2013.
- Kamosiński, Sławomir. “Tradycja i nowoczesność. Kształtowanie się przestrzeni przemysłowej w Toruniu w latach Polski Ludowej.” In *W warsztacie, w manufakturze, w fabryce i w sklepie*, edited by Zdzisław Biegański, Wojciech Polak and Michał Białkowski, 185–199. Toruń: Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, 2013.

- Kozłowski, Ryszard. *'Solidarność' w regionie toruńskim. 13 XII 1981 – 31 VII 1984*. Toruń: Dom Wydawniczy Wolne Słowo, 1988.
- Kufel, Jakub. "Wybory czerwca 1989 r. w okręgu toruńskim." *Dialogi Polityczne* 11 (2009): 41–52.
- Mink, Georges. *Siła czy rozsądek. Historia społeczna i polityczna Polski (1980–1989)*. Translated by Marcin Kujawski. Warszawa: Spacja, 1992.
- "Nie będzie w tym roku podwyżki cen żywności." *Trybuna Ludu*, September 19, 1983.
- Nowakowski, Paweł. "Przyczynek do studiów nad stosunkiem załóg przedsiębiorstw toruńskich do tzw. nowych związków zawodowych w latach 1983–1989." *Zapiski Historyczne* 78/1 (2013): 123–146.
- Paczkowski, Andrzej. *Strajki, bunty, manifestacje jako 'polska droga' przez socjalizm*. Poznań: PTPN, 2003.
- Polak, Wojciech. *Czas ludzi niepokornych. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy 'Solidarność' i inne ugrupowania niezależne w Toruniu i Regionie Toruńskim (13 XII 1981 – 4 VI 1989)*. Toruń: Wydawnictwo UMK, 2003.
- "Wkrótce konsultacje w sprawie podwyżki cen żywności." *Nowości*, September 14, 1983.



TNT